

Tobie nic do tego

Irena Santor

Taki zły - no i co, no i co?
Na próżno tracisz czas
Lubię cię - no i to, tylko to
Co łączy dwoje nas
Tobie nic, tobie nic, tobie nic do tego
Bo czy ja mam, czy ja mam innego
To już moja sprawa

Widzisz sam, że to tak w życiu jest
Nie zawsze, jak się chce
Niby już, niby tak, niby chcesz
A serce mówi "nie"
No i już, no i już, no i już po tobie
Że trochę żal? No to nic - więc odejść
Nie myśl o mnie źle

Lecz bez reszty nie wierz w to
Czasem mówię byle co
A znaczy to, znaczy to na opak
I nie bądź zły, nie bądź zły, bo chłopak
Musi klasę mieć

Może trochę zwodzę cię
Bardzo lubię taką grę
A tobie nic, tobie nic do tego
Bo jeśli w tym, jeśli w tym coś złego
Nic już nie mów mi

Przyjdzie ktoś - no to co, no to co?
Niewiele każdy wart
W kilka dni prysnie czar niby szkło
Lub kruchy domek z kart
No i znów, no i znów, no i znów od nowa
Znów uczyć się nowych słów, całować
I przysięgi łamać

Ja to znam, ja to znam, ja to znam
Widziałam już nie raz
Po co nam, po co nam, po co nam
Marnować cenny czas?
Lepiej idź, lepiej idź, lepiej idź do innej
Tak różne są, różne są dziewczyny
Któraś weźmie cię

Lecz bez reszty nie wierz w to
Czasem mówię byle co
A znaczy to, znaczy to na opak
I nie bądź zły, nie bądź zły, bo chłopak
Musi klasę mieć

Może trochę zwodzę cię
Bardzo lubię taką grę
A tobie nic, tobie nic do tego
Bo jeśli w tym, jeśli w tym coś złego
Nic już nie mów mi

Czy ja mam, kogoś mam, kogoś mam

Koniecznie wiedzieć chcesz
Powiem ci: wielu znam, wielu znam
Sam zresztą o tym wiesz
Tobie nic, tobie nic, tobie nic do tego
Jak można mieć, można mieć jednego
Kiedy tylu wokół?

Takiś ty - słyszysz mnie jeden raz
I zaraz burzysz most
Zdradzę ci, zdradzę ci: żadna z nas
Nie lubi mówić wprost
Powiem ci, powiem ci, powiem ci do tego
Że ciebie chcę, ciebie chcę jednego
Tylko ciebie chcę

Tylko ciebie chcę

Tylko ciebie chcę

Tylko ciebie chcę

Tylko ciebie chcę